

7 ofiar katastrofy lotniczej

We wtorek na lotnisku Capodieto pod Neapolem rozbił się 2-silnikowy amerykański samolot wojskowy. Zginęło co najmniej 7 osób.

Komentarze

Na drodze do porozumienia

I znów Związek Radziecki dał dowód, jak wielką wagę przywiązuje do rokowań. W ciągu bowiem niespełna 4 dni rząd radziecki udzielił odpowiedzi na noty państw zachodnich, wyrażając zgodę na propozycje Zachodu — zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych wielkich mocarstw na dzień 11 maja br. do Genewy. Rząd radziecki zgodził się również na propozycję obecności na konferencji obu państw niemieckich.

Mocarstwa zachodnie w swych notach nie wypowiedziały się wyraźnie na temat udziału w konferencji genewskiej przedstawicieli Polski i Czechosłowacji. Nie chcą przedłużać kwestii proceduralnych, rząd radziecki uważa za możliwe rozpatrzenie tej sprawy w trakcie konferencji.

Tak więc Związek Radziecki dał ponownie wyraz dobrej woli, nie kładąc głównego nacisku na zagadnienia proceduralne, lecz na meritum spraw, jakie mają być rozpatrzone na konferencji.

Pierwsze reakcje na odpowiedź radzieckie składają do optymizmu. Rzecznik Foreign Office oświadczył, że rząd brytyjski wita z zadowoleniem zgodę ZSRR na zwołanie konferencji ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu. Rzecznik dodał, że rząd brytyjski jest szczególnie zadowolony, iż ZSRR wyraził zgodę na porządek dzienny tej konferencji, proponowany przez Anglię.

W waszyngtońskich kołach miarodajnych — jak donosi korespondent AFP — panuje pogląd, że narady ministrów w Genewie nie będą łatwe i być może potrwać około 4-5 tygodni.

Opinia światowa na pewno nie będzie zaniepokojona tym faktem. Niech konferencja genewska trwa nawet długo, byleby, zakończyła się powodzeniem i umożliwiła zwołanie spotkania na najwyższym szczeblu.

Obserwatorzy zachodni przypuszczają, iż konferencja „na szczycie” odbędzie się w końcu lipca, również w Genewie. Miejmy nadzieję, że przewidywania te okażą się słuszne.

Kolej na czynny

W dniu 2 kwietnia rozpoczyna się w Waszyngtonie sesja Rady NATO. Opublikowane w związku z tym oświadczenie rządu radzieckiego przypomina niechlubną rolę, jaką odegrał Pakt Atlantyczny w ciągu 10 lat swego istnienia. Przypomnienie takie było konieczne, ponieważ z licznych deklaracji przywódców NATO wynikało, że celem obecnej sesji Rady NATO będzie przedstawienie tej organizacji jako sojuszu państw, utworzonego dla celów obronnych.

Z perspektywy 10 lat dla nikogo nie są już tajemnicą cele i rola Paktu Atlantycznego. Gdyby Pakt ten miał charakter sojuszu obronnego — w krajach NATO nie prowadzono by szaleńczej polityki zbrojeń. Nie dążono by do odbudowy militarnego w Niemczech Zachodnich. Wyrażono by wreszcie zgodę na propozycję radziecką z grudnia ub. roku w sprawie włączenia do tekstów układów północno-atlantycznego i warszawskiego klauzuli przewidującej, iż uczestnicy tych układów nie udziela pomocy wojskowej i gospodarczej ani też poparcia moralnego żadnemu agresorowi.

Rząd radziecki ponawia tę propozycję. Wzywa też rządy krajów należących do NATO, aby zawarły porozumienie w sprawie realizacji Planu Rapackiego — utworzenia w Europie Środkowej strefy wolnej od broni atomowej, wodnorodowej i rakietowej. Rząd radziecki ponownie zwraca uwagę na konieczność rozwiązania problemu całkowitego zakazu broni jądrowej oraz redukcji zbrojeń konwencjonalnych.

Dziwić się należy, że tak konkretne propozycje, znajdujące poparcie narodów świata — nie doczekały się jeszcze wyraźnego potraktowania ze strony państw — członków NATO.

Porozumienie między Wschodem i Zachodem w sprawie konferencji ministrów spraw zagranicznych wywołało powiew optymizmu. Jeśli nadchodząca sesja Rady NATO będzie chciała rzeczywiście wyrazić, że organizacja atlantycka nosi charakter pokojowy, to powinna przede wszystkim poważnie potraktować konkretne propozycje radzieckie i polskie. Same „pokojowe” deklaracje przywódców NATO nie przekonają opinii publicznej. Świat czeka na dowody pokojowych intencji.

Obecna sesja Rady NATO ma okazję do zerwania z polityką „z pozycji siły” i przychylenia się do dalszego odprężenia międzynarodowego. Czas na taką rehabilitację.

M. H.

Sprawa genewska konferencji ministrów spraw zagranicznych

Noty rządu ZSRR

do rządów obu państw niemieckich

MOSKWA (PAP)

Minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Gromyko przyjął w dniu 30 marca ambasadora NRD w Moskwie i wręczył mu notę rządu radzieckiego do rządu NRD, dotyczącą konferencji ministrów spraw zagranicznych i konferencji na najwyższym szczeblu. Dnia 31 marca A. Gromyko przyjął chargé

d'affaires NRF w ZSRR i wręczył mu notę rządu radzieckiego do rządu NRF w tej samej sprawie.

W nocie do rządu NRD rząd ZSRR podkreśla z zadowoleniem, iż rząd NRD jest za niezwłocznym zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami i za likwidacją reżimu okupacyjnego w Berlinie zachodnim.

Rząd ZSRR przyjmuje do wiadomości gotowość rządu NRD do wzięcia udziału w konferencji szefów rządów oraz w konferencji ministrów spraw zagranicznych przy rozpatrywaniu problemów traktatu pokojowego z Niemcami i Berlina zachodniego.

Nota radziecka zawiadamia rząd NRD, iż rząd Związku Radzieckiego weźmie udział w konferencji ministrów spraw zagranicznych, która ma się odbyć 11 maja w Genewie.

W nocie do rządu NRF rząd ZSRR, stwierdza m. in.:

Zwraca uwagę fakt — głosi nota radziecka — że rząd NRF w obliczu osiągnięcia porozumienia między wielkimi mocarstwami w sprawie rokowań dotyczących pilnych problemów międzynarodowych nie wyrzekł się prób, aby u progu tych rokowań obarczyć je niepotrzebną polemiką i bezpodstawnymi zarzutami.

Wbrew prawdziwemu stanowi rzeczy — kontynuuje nota — rząd NRF twierdzi, jakoby problemy, które z inicjatywy rządu radzieckiego mają być rozpatrzone przez rządy zainteresowanych krajów, wynikały z nie zostały dotychczas uregu-

lowane z winy Związku Radz. Rząd radziecki żywi nadzieję, że rząd NRF w sposób bardziej trzeźwy ustosunkuje się do zadań związanych z projektowaną konferencją ministrów spraw zagranicznych i do innych państw i że ze swojej strony dołoży starań, aby przy czynić się do pomyślnego zakończenia rokowań.

W zakończeniu nota stwierdza, iż rząd radziecki przyjmuje do wiadomości decyzje rządu federalnego wysłania przedstawicieli NRF na konferencję ministrów spraw zagranicznych.

W obawie przed supremacją USA

Montgomery krytykuje NATO

LONDYN (PAP)

Z okazji 10 rocznicy NATO pismo „Sunday Times” opublikowało artykuł marszałka Montgomery'ego, który jeszcze do niedawna zajmował stanowisko zastępcy dowódcy sił zbrojnych bloku atlantyckiego w Europie. Artykuł zawiera szereg uwag krytycznych odnoszących się zwłaszcza do polityki NATO.

Montgomery stwierdza m. in., że w sprawie Niemiec „nie można postępować tak, jakby rząd wschodnich Niemiec w ogóle nie istniał”. „W świetle rzeczywistości — pisze marszałek — niezbędne jest z naszej strony elastyczniejsze podejście do tej kwestii”.

Montgomery'ego najwyraźniej niepokoi coraz większa supremacja USA w Europie — zjawisko zdecydowanie nie korzystne dla Anglii. Z tego też powodu najwidoczniej proponuje on stopniową ewakuację wojsk NATO z obcych terytoriów. Montgomery domaga się opracowania odpowiedniego planu w tym kierunku. Według jego propozycji, jednostki NATO miałyby zostać zastąpione przez własne armie państw, na terytoriach których przebywają obecnie siły zbrojne bloku atlantyckiego.

Zdaniem obserwatorów politycznych, artykuł Montgomery'ego jest jeszcze jednym świadectwem rozbieżności wzmagających się wśród członków NATO, zwłaszcza zaś między USA a W. Wielką Brytanią.

Na rynkach zagranicznych

NRF BRONI SIĘ PRZED IMPORTEM WĘGLA

W NRF wprowadzone zostały nowe przepisy celne, mające na celu m. in. ochronę interesów niemieckiego przemysłu węglowego. Jak wiadomo, w NRF na haldach leży kilkanaście milionów ton węgla, a jednocześnie przemysłowcy importują węgiel z krajów, będących poza Europejską Wspólnotą Węgla i Stali, głównie z USA, a także z Anglii i Polski.

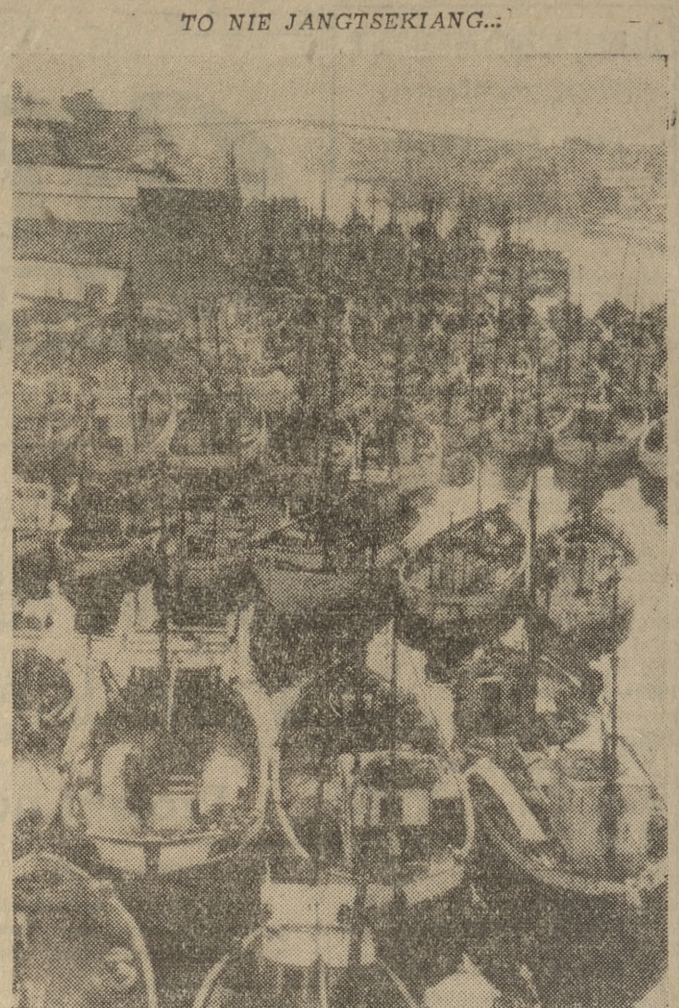
Obecnie każdy, kto z tych krajów sprowadza węgiel, płaci 20 marek cła importowego od tony. Połącząc to uderza przede wszystkim w tych przemysłowców, którzy zaopatrywali się w węgiel amerykański. Jego cena wynosiła bowiem 63 marki z dostawą do Hamburga, podczas gdy węgiel rurski kosztuje 83 marki. Nie mają także powodów do radości eksporterzy węgla w USA. Bądź co bądź chodzi tu o około 10 mln. ton węgla rocznie.

ZSRR EKSPORTUJE SAMOCHODY DO NRF

Z ogłoszonych szczegółów protokołu do umowy handlowej NRF — ZSRR na rok 1959 wynika, że NRF po raz pierwszy eksportować będzie do ZSRR m. in.: tkaniny wełniane, obuwie skórzane i skóry garbarskie, a Związek Radziecki nadal będzie dostarczał NRF: ropę i oleje opałowe, surowce żelaza, a także samochody osobowe za 4,5 mln. marek (ok. 900 samochodów) oraz za 1,5 mln. marek części zapasowych.

DANIA OBNIŻA CENY NA MASŁO

Licząc się ze wzmożoną produkcją wiosenną i większą konkuren-



...lecz widok na port rybacki w Haugesund na zachodnim wybrzeżu Norwegii. Kutry rybackie przed wyjściem na połowy wiosennego śledzia. Fot. — CAF.

Usunięcie członków Biura Politycznego KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej za wsteczność i nieszczerłość

ULAN BATOR (PAP)

Agencja Moncane podaje, że w dniach 27-30 marca br. odbyło się plenium KC Mongolskiej Partii Ludowo-rewolucyjnej. Tematem obrad były: sprawozdanie i sekretarza KC Partii — Cedenbala z XXI Zjazdu KPZR i wynikające z zjazdu wnioski dla działalności partii mongolskiej; referat członka Biura Politycznego KC MPLR, przewodniczącego Komisji Planowania Państwowego — Cende, na temat wniesionych niektórych zmian do trzyletniego planu rozwoju Mongolii na lata 1958-1960. Plenium uchwaliło na podstawie tych referatów rezolucję.

Plenium odwołało ze stanowiska II sekretarza KC partii i ze składu członków Biura Politycznego KC MPLR — D. Dambę, za nieszczerłość wobec partii, za wsteczność ideowo-polityczną, konserwaryzm i opieszałość, za zarozumiałość i brak autokrytycyzmu, za ogólny stosunek do wypażeń i braków w pracy.

Plenium KC odwołało ze składu członków Biura Politycznego B. Dandina, D. Lameczina i Cz. Surzenzawa oraz ze składu kandydatów na członków Biura Politycznego: S. Baigana i D. Samdana — jako nieodpowiednich na to stanowisko ze względu na ich poziom

ideowo-polityczny i nie wystarczające kwalifikacje osobiste.

D. Samdan został usunięty ze stanowiska sekretarza KC MPLR. Drugim sekretarzem KC MPLR wybrany został Cende.

Dugierzawa odwołany został ze stanowiska przewodniczącego komitetu kontroli partyjnej przy KC MPLR ze względu na to, że nie wykazywał się ze swych obowiązków.

Białoruś

uczci 150 rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego

MOSKWA (PAP)

Białoruś przygotowuje się do obchodów 150 rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego, który przypada 4 września br.

Obecnie tłumaczy się na język białoruski liczne utwory poety. Maksym Tank pracuje nad przekładem poematu „W Szwajcarii”. Z poszczególnymi utworami Słowackiego zapoznają czytelnika białoruskiego F. Pestrak, W. Budowka, P. Giełka. Zaplanowano wydanie na jubileusz zbioru dzieł Słowackiego.

Teatr Akademicki im. Janko Kupaly przygotowuje „Mazepę”. Premiera odbędzie się na początku czerwca.

W Instytucie Literatury im. Janko Kupaly białoruskiej Akademii Nauk odbędzie się specjalna sesja naukowa.

Grand Prix za maszynę młynarską

Korespondent budapeszteński dziennika „Neues Deutschland” zwraca uwagę na coraz wyraźniej zarysowujące się zmiany w kierunkach przemysłu węgierskiego. Dawniej zwracano głównie uwagę na budowę maszyn, służących do lokomocji i na przemysł lekki, obecnie natomiast nastąpiło przesunięcie na rzecz wysoko wartościowych aparatów precyzyjnych i maszyn.

Na Wszechświatowej Wystawie w Brukseli, Węgry zdobyły 47 nagród, w tym 22 złote medale.

Na ostatnich Targach w Lipsku Węgrzy zademonstrowali maszynę młynarską systemu Rajkaia, która pod względem pomysłowości i precyzji nie ma równiejszej na świecie. Maszyna ta otrzymała w Brukseli najwyższą nagrodę — Grand Prix.

Aparaty telewizyjne „Orion” i radiodiodniarki węgierskie należą obecnie do najbardziej poszukiwanych w Europie. Nie zaniedbano również produkcji samo-

chodów, a zwłaszcza autobusów. Typ „Ikarus 55” został udoskonalony i przystosowany do ruchu w wielkich miastach pod nazwą „Ikarus 66”.

Rozwój techniki na Węgrzech święci obecnie nowe triumfy. (rh)

Papież wzywa do współpracy międzynarodowej

RZYM (PAP)

W kazaniu wygłoszonym w niedzielę w Bazylice św. Piotra papież Jan XXIII wezwał przywódców państw do wspólnej pracy w imię zachowania pokoju.

Papież wyraził nadzieję, iż „ludzie najbardziej odpowiedzialni za los narodów znajdują wyjście ze wszystkich sporów i w imię pokoju światowego”.



KONFERENCJA DYPLMATÓW USA

W dniu 14 kwietnia w mieście Baguio na Filipinach rozpoczęła się konferencja grupy 35 czołowych dyplomatów amerykańskich poświęconą problemom Dalekiego Wschodu.

NOWE ATAKI NASSERA NA ZSRR

Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej — Nasser wygłosił przemówienie na przyjęciu wydanych dla oficerów i żołnierzy dywizji pancernych z okazji zakończenia przez nią manewrów oraz przed mikrofonem radia kairskiego. Nasser ponownie zaatakował komunizm i Związek Radziecki.

WYWOZIŁ PRZESTĘPCÓW

Cywilny pilot amerykański — Austin Young został aresztowany przez władze kubańskie pod zarzutem ułatwiania ucieczki oskarżonym o zbrodnie wojenne byłym zwolennikom Batisty. Young przewoził przestępców na swym samolocie za odpowiednią opłatą pieniężną do różnych krajów Ameryki Południowej.

3 TYS. OFIAR POWODZI NA MADAGASKARZE

Według ostatnich doniesień z Tananarive, w czasie powodzi na Madagaskarze około 3 tysiące osób poniosło śmierć. 50 tysięcy ludzi zostało pozbawionych dachu nad głową.

PROTEST PRZECIWO WYPADKOM W NIASSIE

W środę kobiety z wielu krajów Commonwealthu ubrane na czarno zorganizowały pikety, które przez trzy dni stać będą przed siedzibą londyńskiego premiera Wielkiej Brytanii — Macmillana, jako protest przeciwko wydarzeniom w Niassie.

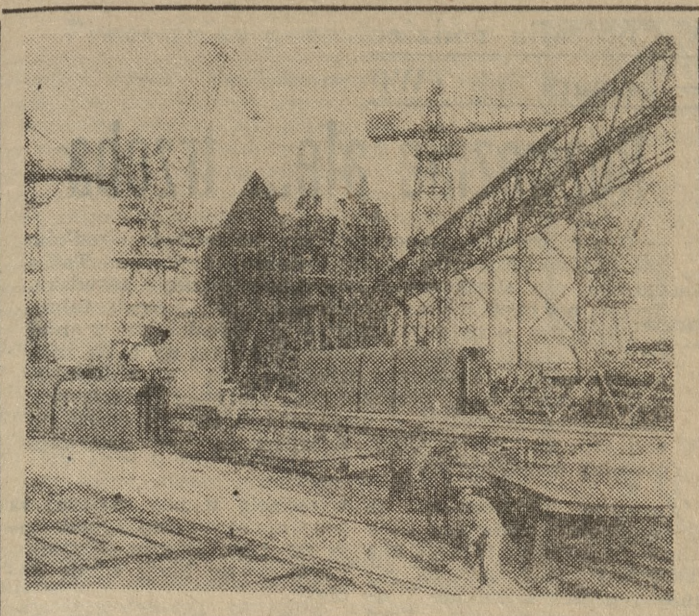
70-LECIE WIEŻY EIFFLA

W niedzielę 29 marca święteli państwo 70-lecie wieży Eiffla, której inauguracja odbyła się tegoż dnia w 1889 roku. Wieża ma obecnie wraz z anteną telewizyjną 319 metrów wysokości; składa się ona z 15 tys. elementów metalowych łączących wagi 7 tys. ton; kosztowała 7,8 miliona franków w złocie.

56 proc. ludności świata zamieszkuje Azję

NOWY JORK (PAP)

Biuletyn statystyczny ONZ opublikował następujące dane demograficzne. W roku 1957 Ziemia liczyła 2,795 miljardów mieszkańców wobec 2,493 w roku 1950. Obecny przyrost ludności wynosi 1,6 proc. (w 1930 roku żyło na Ziemi 2,013 miliardów ludzi, zaś w 1920 r. — 1,810 miliardów). Azja (bez części radzieckiej) zamieszkała jest przez 56 proc. ludności świata. Gęstość zaludnienia jest największa w Europie, jednakże przyrost ludności wynosi zaledwie 0,7 proc.



W Stoczni Gdańskiej, na terenie „A”, trwa rozbudowa i modernizacja pochylni, na których będą budowane drobniowce — 5.000 TDW, przystosowane do przewozu drewna. Ustawiono już dwa dźwigi bramowe o nośności 40 ton wykonane w kraju przez „Prozamet”. Gdyby dźwigi te zakupiono za granicą, kosztowałyby one około miliona dolarów. Na zdjęciu: przebudowa pochylni. W głębi kadłub nowego 10-tysięcznika w budowie. CAF — fot. Uklejewski

10.000 prywatnych samochodów w Warszawie

Warszawie przybywa coraz więcej prywatnych samochodów osobowych. W tej chwili po ulicach stolicy kursuje prawie 10.000 wozów. Przeważają „Warszawy”, dalej idą „Fiaty” i „Wartburgi”. Coraz mniej jest amerykańskich samochodów importowanych „prywatnie” przez marynarzy. Według pobieżnych danych uzyskanych w wydziale ruchu St. R. N. można powiedzieć, że obecnie warszawiacy „motoryzują się” z szybkością 7-8 samochodów dziennie. (PAP)

Z sali sądowej Trzech oskarżonych w sprawie katastrofy pod Chodzieżą

6 lutego br. pod Kierzkowicami (pow. Chodzież) nastąpiła katastrofa autobusowa, w której 8 osób poniosło śmierć, 20 doznało ciężkich, a 19 — lekkich uszkodzeń ciała. W sprawie tej Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zakończyła śledztwo. Wykazało ono, że gdy kierowca koszańskiego autobusu marki „Skoda” zauważył wyłaniające się z mgły „Leylanda”, trochę przyhamował i począł gwałtownie skręcać na krawędź prawej strony szosy. Wskutek poślizgu zawadził jednak o drzewo i autobus zarzucił poza środek szosy. Kierowca „Leylanda” Józef Suterski, widząc „Skodę”, także nieco przyhamował, nie zjechał jednak na prawą stronę szosy, a gdy „Skoda” zarzuciła — uderzył w nią. Obaj kierowcy zostali więc oskarżeni o to, że w niesprzyjających warunkach atmosferycznych (gołolódz, mgła) prowadząc z nadmierną szybkością pojazdy, spowodowali zdarzenie, w związku z czym 8 osób zginęło, a 39 odniosło obrażenia (przestępstwo z art. 230 § 1 — nieumyślne spowodowanie śmierci).

Trzecim oskarżonym jest Leopold Wydziałkiewicz, kierownik Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Chodzieży. Stoi on pod zarzutem niedopełnienia obowiązków służbowych (podczas gołolodzi nie zorganizował posypywania szos piaskiem we wczesnych godzinach rannych) co mogło mieć wpływ na powstanie katastrofy. (ak)

WYROK SĄDOWY za przetrzymywanie książek z bibliotek

W Sądzie Powiatowym w Opolu odbyła się niecodzienna rozprawa za oskarżenia wojewódzkiej i miejskiej bibliotek publicznych w Opolu, które zdecydowały się skończyć z tolerancją wobec czytelników przetrzymujących w nieskończoność wypożyczone książki. Jak wykazał przewod sądowy nie oddawano głównie książki trudno osiągalne w księgarniach jak np. Hemingway, Saganki. Przed sądem stanęło 14 czytelników, którzy skazani zostali na pokrycie kosztów książek, na karę za ich przetrzymanie oraz kosztów sądowych. (PAP)

Za tydzień „MAZOWSZE” w Poznaniu

7 bm. przyjeżdża do Poznania „Mazowsze”, które w pawilonie MTP nr 16 (ul. Śniadeckich) występować będzie codziennie od 8 — 14 bm o godz. 19.30. Bogaty program trwa 2 godziny. Przedprzedaż biletów zbiorowych i indywidualnych w „Orbisie”.

„Mazowsze”, zespół łączący ponad 140 osób, w lipcu wybiera się na Światowy Festiwal do Wiednia, w sierpniu do Jugosławii, a po powrocie przygotowywać się będzie do wyjazdu na Daleki Wschód (Chiny Ludowe, Australia), gdzie da szereg występów. (p)

Na polach Wielkopolski

Wiosna w przyrodzie ma widocznie szczególne prawa. Poza budzeniem do życia wszystkiego co okresowo uspione, lub bijąc ludziom rozmaite figle. Raz przychodzi wcześniej, innym razem później — prawie zawsze w niezgodzie z kalendarzem. Zeszłego roku około 1 kwietnia zaczynały się dopiero roboty w polu, obecnie już od dwóch tygodni są daleko zaawansowane. W kwietniu nie należy się raczej spodziewać niekorzystnych dla rolnictwa zmian atmosferycznych. Tak przynajmniej zapowiada PIHM.

Według informacji zaczerpniętych z różnych instytucji rolniczych oraz z własnych obserwacji terenowych — sytuacja na polach Wielkopolski kształtuje się w tym roku korzystniej nie tylko pod względem pogody. Długa, beznieźna jesień pozwoliła rolnikom wykonać w całości orki przedzimowe — prawidłowy zabieg agrotechniczny. Z nadejściem wiosny poszły w ruch lekkie narzędzia uprawowe i siew. Groch, owies, pszenica jara — znajdują się już w stanie kiełkowania. Z jęczmieniem ostryżni rolnicy jeszcze czekają, gdyż jest on podatniejszy na ujemne wpływy przymrozków.

Wczesna wiosna zaskoczyła jedynie niektóre PGR-y i spóźniły się one z dostawami ziarna kwalifikowanego. Mimo, że w miesiącach zimowych było dość czasu na przygotowanie ziarna do wysyki. Z tego wniosek prosty, że nigdy nie należy czekać z pewnymi pracami do ostatniej chwili licząc na opóźnienie... wiosny.

Pewnego rodzaju „pierwiosnkiem” jest znaczny wzrost zakupu nawozów sztucznych. Według zestawienia WZGS-u w okresie od 1 lipca do 15 marca br. sprzedano w woj. poznańskim ponad 140 tysięcy ton różnych nawozów mineralnych nie licząc wapna, podczas gdy w takim samym okresie lat 1957/58 tylko 124 tysiące ton. Po 15 marca br. gminne spółdzielnie notują jeszcze znaczniejszy niż przedtem popyt na nawozy, tak że musiano sięgnąć do zakopcowanych rezerw. W tej chwili na wsi wielkopolskiej odczuwa się wyraźny brak azotowych, a częściowo także fosforowych i niektórych potasowych. WZGS wysłał dodatkowe zamówienie, czy jednak niedobór będzie wyrównany nowymi dostawami — na razie nie wiadomo.

Przekonał się nareszcie nasi rolnicy, że mimo podwyżki cen nawozów do granic opłacalności dla przemysłu, stosowanie ich jest i będzie opłacalne dla rolnictwa. Absolutnie nie mają racji ci malcontenti, którzy na zebraniach i zjazdach rolniczych uporczywie twierdzą, że nawozy są za drogie, że droższe niż przed wojną. Jeżeli będziemy liczyć na nominalne złotówki, to jasne, że są droższe. Miernikiem może być natomiast cena zboża. Oto parę liczb porównawczych:

Za 100 kg nawozów mineralnych w czystym składniku płacono w 1938 roku: siarczan amonu — 335 kg żyta, obecnie — 330 kg; superfosfat — 360 kg, obecnie — 336 kg; sól potasowa — 211 kg, obecnie — 98 kg; azotniak — 625 kg, obecnie — 534 kg; saletszak — 573 kg, obecnie — 471 kg żyta itd.

W świetle tych wymownych cyfr sytuacja jest jasna. Ceny nawozów w przeliczeniu na średnie ceny żyta są dziś korzystniejsze dla rolnictwa niż przed wojną. Gdy do tego dodamy bonifikaty dla kolek rolniczych przy zakupach wagonowych, kredyty bankowe i towarowe, czyli skrypty dłużne umożliwiające ratalne spłaty zakupionych nawozów, to biorąc ołówkę do ręki łatwo dojdziemy do konkretnych wniosków. Stracić mogą tylko ci, którzy się spóźnili z nabyciem nawozów i nie rzucili ich na swe pola uprawne, na łąki i pastwiska. Wzrost zakupów w drugiej połowie marca potwierdza tę opinię w całej rozciągłości. (kj)

Nagrody Pomorza

W Bydgoszczy odbyła się uroczystość wręczenia wojewódzkich nagród artystycznych za rok 1958. Aktu dokonał przewodniczący Prezydium WRN — Aleksander Schmidt. A oto nazwiska laureatów: literaci — Helena Bychowska z Torunia i Wiesław Rogowski z Bydgoszczy, artysta-plastyk — prof. Stefan Narebski z Torunia, dyryktor Filharmonii Pomorskiej — Andrzej Szwalbe, architekt — mgr inż. Stefan Klajbor z Bydgoszczy, filmowiec-amator — Karol Achimowicz z Bydgoszczy, red. Anna Jachnina z Bydgoszczy, propagator kaszubskiej sztuki ludowej — Julian Rydzkowski z Chojnicy, bibliotekarz — Józef Makowski z Chełmna i fotografik — Olgierd Galdyński z Torunia. (PAP)

Na zachód od Odry

WSPÓLPLANUJ, WSPÓŁPRACUJ, WSPÓŁRZĄDZ — hasło to apeluje do obywateli NRD z niezliczonych plakatów, transparentów i planów. Wita ono sto tysięcy kibiców sportowych zdążających ku bramie lipskiego stadionu-giganta, zaskakuje przechodniów wypalonych od bomb ulic, spotkać je można w każdej wiosce. Z słów tych wynika, iż nowych form rządzenia nie zamierza nikt ani zafiarować ani... narzucić w gotowej już postaci. I stąd wpływa fakt, że narody budujące socjalizm wiele dyskutują.

Wież w NRD ma aktualnie bardzo ważny temat do dyskusji. Siedmioletni plan rozwoju gospodarczego kraju (1959-1965), przewiduje prawdziwie rewolucyjny skok naprzód, jaki dokonać ma rolnictwo. Planuje się nie tylko znaczną wyżyzkę wyników produkcyjnych, ale całkowitą przebudowę wsi na zasadach socjalistycznych. W języku dnia codziennego znaczy to uspołdzielanie wsi na skalę dotąd w NRD nieznaną.

Nasi sąsiedzi zza Odry i górnej Łaby startują w warunkach raczej korzystnych. Przede wszystkim stwierdzić należy, że sektor socjalistyczny na wsi NRD obejmuje już w chwili obecnej 46 procent całej powierzchni użytków rolnych. 38 procent z tego należy do spółdzielni produkcyjnych, a 8 procent do gospodarstw państwowych.

Jest jeszcze drugi punkt widzenia, który trzeba uwzględnić — człowiek, gospodarz niemiecki, z jego poczuciem solidności, wysokimi kwalifikacjami w pracy i wyrobioną

Porównania

To już nie miraż!

Gdy kreślono główne zarysy planu przyszłej 5-latk, wśród ekonomistów toczył się spór: o ile ma wzrosnąć w tych latach produkcja stali — o 2,3 czy 2,5 mln. ton? A produkcja w ogóle: o 50 czy 55 lub 60 procent? — itd. itp. I nawet później, gdy dyskusja przeniosła się na forum publiczne, do fabryk — nie każdy biorący w niej udział uzyskiwał sobie o jakiegoś rodzaju wielkości tu chodził w porównaniu np. z rokiem 1937.

Starsi pamiętają. Spierano się wówczas o możliwości zwiększenia produkcji stali w Polsce z 1,4 mln. do 2 mln. ton. Uzyskanie tak wysokiego wytopu wydawało się niemożliwością i oczywiście nigdy nie zostało osiągnięte. A dziś! Stawiamy sobie zadanie uzyskania w ciągu 5 lat przyrostu wytopu, przewyższającego 2 razy przedwojenną produkcję stali. I wcale nie wydaje się nam to niemożliwością. Przeciwnie! Uważamy, że to za mało, że tempo rozwoju hutnictwa powinno być jeszcze większe!

Kiedy się jedzie wagonem — mówił swego czasu do dziennikarzy znany ekonomista Feliks Blinowski — to nie dostrzega się przebytej drogi, a odczuwa trzęsienie i niewygodę, zwłaszcza na twardziej ławie. Nasza gospodarka posuwa się na zębatych kołach, „trochę trzęsie”, ludzie się denerwują — musimy to trzęsienie eliminować, ale nie możemy zapominać, że mimo tych zębatych kół, dzisiejsze proporcje zamierzeń, dzisiejsze spory, dla ludzi z roku 1937 i dla nas samych były nie do pomyslenia. Warto było żyć, aby się takich sporów doczekać.

Takie twierdzenie człowieka doskonale orientującego się w tajnikach ekonomiki tamtych czasów i przywykłego do wielkich liczb — ma szczególną wymowę. Czy zawsze zdajemy sobie sprawę z tego, co oznacza 50-procentowy w przyszłej 5-lacie wzrost produkcji? Będzie ona w roku 1965 — 10 razy większa od przedwojennej!! Czy ktokolwiek z nas, żyjących w roku 1937, liczył i przewidywał, że standard życiowy Polaków zbliży się do standardu życiowego Czechów, Włochów, Niemców, bądź Francuzów? Obawiam się, że pukano by się dyskretnie w czoło na widok takiego fantasty.

A dziś nie uważamy wcale takiego liczenia za maniactwo

— pogoń za „uciekającym horyzontem”. Uwzględniając tempo, w jakim przebywamy tę drogę, bierzemy do ręki rocznik statystyczny i liczymy:

Zamierzamy do roku 1965 tak rozwinąć produkcję artykułów masowego spożycia, aby na głowę mieszkańca przypadło np. tkanin bawełnianych 23,5 metra. W Czechosłowacji przypada w tej chwili — 19,1, w NRD — 20, we Włoszech — 15,6, we Francji — 42,7 metra. Tkanin wełnianych postulujemy 3 m na głowę mieszkańca, w Czechosłowacji jest 2,7, w NRD — 1,5, w NRD — 3,2, w Anglii — 2,9, we Francji jest — 2,2 metra. Wskaźnik niższy niż obecnie u nas.

Jeśli chodzi o tkaniny jedwabne to planuje się uzyskanie 4,5 metra na głowę mieszkańca. Obecnie mamy 3,2. W Czechosłowacji jest 3,5, w NRD — 3,4, w NRD — 3,7, w Anglii — 9,9, we Włoszech — 3,2 metra. Jeśli chodzi o Francję, to jest tam najwyższe zużycie tkanin w Europie, dyktowane modą i dużym wywozem sukien, bielizny itp. Równanie na Francję jest więc dla nas w tej chwili nieaktualne. Weźmy z kolei spożycie mięsa. Przyjmuje się, że w roku 1965 bę-

Oczywiście prima-aprilis

Z pewnością większość naszych Czytelników, spostrzegła, że gwoli zadośćuczynienia prima-aprilisowej tradycji, na łamach „Głosu” ukazały się wczoraj dziennikarskie kaczki. Pierwszą była wiadomość o tajemniczym zjawisku, które pozwoliłoby sobie umieścić w Sarbiewie — miejscowości, której próżno by szukać na mapie wolsztyńskiego powiatu. Kaczkę tę przekazał Czytelnikom w ramach porozumienia poznańskich redaktorów.

Ze smutkiem natomiast donosimy, że nieprawdą jest jakoby pięścizmarze Papież i Grzelak zostali zakwalifikowani do dziesiątki, która startować będzie w Lucernie. Również pozostałe fakty podane w tej notatce red. sportowy wysłał z pałca.

Wszystkie inne wiadomości, zamieszczone wczoraj na łamach „Głosu” nie mają nic wspólnego z 1 kwietnia. Nawet ten fakt, że spośród 368 pracowników umysłowych MPK wyższe wykształcenie posiada tylko 19. (mł)

Arbeite mit!

discypliną społeczną. Zasiłgą tego niemieckiego Bauera jest przecież fakt, że zbiory zbóż w NRD osiągnęły w roku 1958 wysoką przeciętną 25,2 q z hektara (w Polsce 15 q z ha). Kryje się za tymi wynikami nie tylko mroźna praca, ale powszechne stosowanie maszyn rolniczych, ich stałe ulepszanie i unowocześnianie. Kryje się także i co innego. Analiza przyrostu produkcji rolniczej w NRD w 1958 r. wykazała, że o ile produkcja gospodarstw indywidualnych wzrosła o 2,2 procent, to wyniki spółdzielni produkcyjnych podskoczyły o 31,8 procent.

Tak więc start do wielkiej gospodarki spółdzielczej odbywa się istotnie w okolicznościach, które indywidualnie jeszcze dotąd pracującym małemu rolnikowi niemieckiemu pozwalają zawczasu ocenić wyniki pracy „na wspólnym”

Na VI konferencji przewodniczących i aktywistów spółdzielni produkcyjnych w Lipsku, byliśmy świadkami niejednych dramatycznych w pewnym sensie wystąpień chłopów. Ludzie, którzy przyjechali na konferencję jako goście, ludzie, którzy od pokoleń pracowali „na swoim”, zgłaszali na sali swój akces do spółdzielni. Konferencja ta, na której Walter Ulbricht w obszernym referacie nakreślił drogę niemieckiego rolnictwa do spółdzielczości, oznaczała na tej drodze słup milowy.

Dla zaspokojenia codziennych potrzeb ludności NRD potrzeba rocznie 2,5 miliona ton zbóż. Rolnictwo NRD do starczało dotąd 75 procent tej ilości. 5 milionów ton przeznaczano na paszę i siew. Plan

dzie ono u nas wyższe aniżeli obecne spożycie w NRD i Czechosłowacji, równe konsumpcji NRD z roku 1957, lecz jeszcze trochę mniejsze niż we Francji. Jeśli chodzi o cukier, to osiągnęliśmy już jeden z największych wskaźników spożycia na świecie.

Nasze planowane spożycie na rok 1965 powinno znakomicie się przybliżyć do poziomu krajów zachodniej Europy. Co prawda należy się liczyć, że w tych krajach także wzrosło w latach 1959-60 konsumpcja. Niemniej dystans nie będzie aż tak wielki, aby nie można go było w ciągu następnych kilku lat całkowicie zniwelować.

Natomiast mimo ogromnego i zasadniczego wzrostu produkcji artykułów przemysłowych tzw. wyższego rzędu nasze wskaźniki będą jeszcze znacznie odbiegały od zachodnio-europejskich. Osiągnęliśmy już poziom wysoko rozwiniętych krajów przemysłowych i pełne nasycenie rynku odbiornikami radiowymi. Nie każdy wie, że jesteśmy światową potęgą w tej dziedzinie produkcji. Procentowo wytwarzamy więcej radiodbiorników niż Czechosłowacja, ZSRR, znacznie więcej niż Włochy, tylko nieco mniej (procentowo) niż NRD czy Anglia. Powoli wyrównujemy różnicę w wyposażeniu gospodarstw domowych w takie urządzenia jak: maszyny do szycia, lodówki, pralki itp.

Osiągnęliśmy względne nasycenie rynku zegarkami, co prawda importowanymi, lecz mimo dokonanej znacznej obniżki cen i dużego wyboru — popyt na nie ostatnio nie wzrasta i gromadzą się już zapasy.

W perspektywie przyszłej 5-latk nie kusimy się jeszcze o znaczniejsze zmniejszenie rozpiętości w motoryzacji. Tu robimy tylko maleńki krok naprzód. Zamierzamy natomiast rozwiązać problem komunikacji masowej i poprawić warunki podróżowania (o zamierzeniach w tej dziedzinie już pisaliśmy). Oprócz tego chcemy całkowicie rozwiązać problem komunikacji wiejskiej i podmiejskiej indywidualnej, dojazdów do pracy na bliższe odległości, przez zwiększenie produkcji rowerów do 750 tys. i motocykli, skuterów, motorowerów — do 300 tys. sztuk rocznie. W tej dziedzinie (motorowerów) wyprzedzimy obecną produkcję Włochów, znanych speców od tych spraw. Generalnie jednak, problem motoryzacji popchnie naprzód dopiero następna 5-latka.

Mógłby ktoś zarzucić, że autor dokonuje porównań tak jak mu wygodniej, tendencyjnie. To prawda! Tendencja autora jest wykazanie, że można się dziś już pokusić na porównania.

Piotr CHOJNACKI

Zmarł doc. Zdzisław Szulc

Srodowisko kulturalne Poznania poniosło niepowetowaną stratę, 29 marca br. zmarł docent Zdzisław Szulc, kustosz Muzeum Instrumentów Muzycznych. Zasiłgą tego wybitnego specjalisty było zorganizowanie Oddziału Instrumentów Muzycznych przy Muzeum Narodowym w Poznaniu. Podstawą zbioru stały się instrumenty prywatne. Muzeum przy Starym Rynku należało do najciekawszych w Europie. Zmarły, jako propagator kultury muzycznej, specjalnie prowadził badania nad starymi instrumentami muzycznymi. Wyniki swoich dociekań naukowych zawarł w pracy „Słownik lutników polskich”.

Doc. Zdzisław Szulc był współzałożycielem Stowarzyszenia Polskich Artystów-Lutników, pełnił funkcję wiceprezesa. Za swoje zasługi został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Elżbieta PAWLINOWA

W sobotę — po robocie

Niedziela, pogoda i w ogóle... pięknie. Na ulicach Zakopanego pojawia się kilkanaście zatłoczonych autokarów z różnych stron Polski. Odczytuje nazwy zakładów pracy: jakiś kopalnia, huta, instytucja spółdzielcza, urząd. Ludzie wysypują się z samochodu, jedni na tychmiast spieszą do schronisk, gdzie zasypiają zmęczeni całonocną jazdą, inni nie patrząc na góry, zaczynają grać w karty, najwytrwalsi robią krótki spacer w głąb doliny. Po kilku godzinach — odjazd. Wycieczka jest skończona, a jej uczestników czeka znowu nieprzespana noc w samochodzie, nazajutrz — praca. Po przybyszach pozostają stopy śmieci.

Krytykę tego rodzaju przedsięwzięć podjęła kiedyś „Trybuna Literacka”, zamieszczając artykuł ilustrowany zdjęciami. Mnie chodzi o zupełnie inny aspekt tej sprawy: niektórzy nazywają tego rodzaju ekskursję „organizowaniem niedzielnego wypoczynku dla świata pracy”.

Zaznaczmy tutaj, że w podobny sposób urządzano niedzielne i świąteczne wycieczki w teren w pewnych poznańskich i wielkopolskich zakładach pracy: wycieczki pod firmą — „na grzyby”, „nad jezioro”, „do lasu”...

— Jakże zatem spędzić niedzielę czy święto? — padnie pytanie. Nie ulega wątpliwości, że bardzo wielu ludzi marnotrawi, tzn. spędza bez pożytku czas wolny od pracy, zwłaszcza w miesiącach chłodnych, kiedy z przyczyn technicznych nawet rozsądnie zorganizowanej wycieczki „w zielone” nie

Na zachód od Odry

(Dokończenie ze str. 3)

prowadzonych jest samodzielnie przez kobiety, wdowy czy niezamężne i stąd rola kobiety wiejskiej w NRD jest na pewno w jakiś sposób większa aniżeli u nas.

Potężny skok ku spółdzielczości ułatwia też naszym sąsiadom bogato rozwinięty i oparty na starej tradycji przemysł maszyn rolniczych. W każdym powiatowym mieście istnieje jakiś „Betrieb” zajmujący się wytwarzaniem i reparacją maszyn i urządzeń potrzebnych rolnikom. Wiele z nich, to stare firmy, które do dzisiaj zachowały nawet dawną nazwę czy nazwisko właściciela z dopiskiem KG („Konsumgenossenschaft”).

I tutaj jest chyba miejsce, aby podkreślić, jak szczególną rolę w rozwoju życia gospodarczego Niemiec odgrywa istnienie dwóch państw niemieckich. Sam w sobie tragiczny fakt rozdarcia narodu niemieckiego na dwa organizmy państwowe zawiera przecież potężny ładunek elementu konkurencji. W NRF istnieje także „zielony plan” rozwoju rolnictwa. I on przewiduje powstawanie wielkich gospodarstw rolniczych na miejscu dawnych małych. Nowoczesna gospodarka nie znosi rozdrobnienia! W samym tylko roku 1958 około 31 300 chłopów posiadających gospodarstwa do 10 ha musiało w NRF opuścić swoje zagrody, dając pole do tworzenia wielkich latyfundiów rolnych. Od roku 1949 — według oficjalnych statystyk bońskich — ponad 200 000 średnich i małych gospodarstw chłopskich musiało podzielić ten los. Te wielkie zachodniemieckie „fabryki żywności” prowadzone są — rzecz jasna — na zasadach czysto kapitalistycznych, na zasadach dawania najwyższych zysków, osiągnięcia najwyższej rentowności.

Siedmioletni plan rozwoju rolnictwa w NRD obok rentowności bierze pod uwagę jeszcze inny czynnik. Idzie o socjalistyczną przebudowę wsi, o stworzenie rolnikowi nowoczesnych warunków życia, o zrównanie faktyczne wsi z miastem, o pełny udział wsi w kierowaniu losami całego państwa.

Elżbieta PAWLINOWA

da się skutecznie. Czy odpowiedź ma polegać na waleśnianiu się z kąta w kąt? Być może, że tego rodzaju form „relax” (wytchnienia, odpoczynku) jest dobra np. dla osób niezwykle intensywnie pracujących umysłowo. Na własne oczy widziałem, jak jeden z uczonych zaczytywał się w niedzielę powieściami kryminalnymi i to w nie najlepszym gatunku; słowem waleśał się intelektualnie.

Ale nie chodzi mi o uczonych.

Wydaje się zatem, że — biorąc pod uwagę już cały rok, bez względu na pogodę i urodzaj na grzyby — trzeba stworzyć z myślą o adresacie takie bodźce, które zdecydują o wyborze przez niego tego czy innego a może kilku naraz kierunków zainteresowań. Wyjaśnię to na przykładach z terenu poznańskiego.

W miesiącach letnich w świetlicy ogródków działkowych przy ul. Wspólnej wyświetlano kilka razy na tydzień filmy obyczajowe i sensacyjne, historyczne i komedie. Pomyśl ten chwycił. Kino zaczęło cieszyć się powodzeniem, co najciekawsze, że wśród publiczności przeważały osoby, które przedtem w ogóle do kina nie chodzili, bo do „Bałtyku” czy „Apollo” trzeba stąd jechać pół godziny tramwajem w jedną stronę. Stało się inaczej: kino przyszło do konsumenta. Sezonowe kino na Wspólnej wychowało sobie własnego widza. Potem je — chyba czasowo — zamknęto, ale oto powstało kino „Tęcza”, w b. stołowej HCP. Jest rzeczą bardzo możliwą, że „Tęcza” na Wildzie wpłynie w jakiś sposób na zwiększenie zainteresowań filmem wśród ludzi przechodzących dotychczas obok kina obojętnie. Usytuowanie go w dzielnicy pozbawionej dotychczas tej atrakcji (poza małą salą na Dębcu) jest niewątpliwym bodźcem dla najszerzszych rzesz konsumentów. Wierzę, że to kino będzie miało największe powodzenie w dnie wolne od pracy.

Drugi przykład: telewizja. A więc znów pewien bodziec — zaspokojenie głodu atrakcji, poznania nowej formy rozrywki. Na placu obok ruchomej kwiaciarni vis à vis „Orbisu” przy ul. Armii Czerwonej towarzyszyli wczoraj chłopcy w wieku szkolnym od 8—12 lat. Z chwilą jednak ustawienia telewizora w Klubie TPPR ci sami chłopcy ustawiają się sznurkiem na schodach przed wejściem do klubu, zaspokajając pytania kierowniczkę: „Czy film jest dozwolony?” i „Czy dziś będą bajki?”

Trzeci przykład z dziedziny czytelnictwa. Warto przyjść do Klubu MPiK, aby przekonać się, jak zagorzałych bywalców wychował sobie ten klub. Ich wiek przeciętny nie przekracza 30 lat. Tutaj jest stale pełno, w czytelnicy — na górze i na dole. Wywieszka „remanent” (połączony z zamknięciem czytelnicy) zostaje zwykle przyjeta pomrukami niezadowolenia. A więc znowu stworzony został bodziec (intelektualny): głód wiedzy o świecie, życiu, postępie technicznym itd. i w konsekwencji przyzwyczenie do tego rodzaju pożytecznego spędzenia czasu, zżycie się z piśmem, prasą.

Podobne bodźce można stworzyć wszędzie — potrzeba tylko do tego dobrych chęci, paru złotych, zmysłu organizacyjnego i doświadczenia. Czy nie powinien nad tym pomyśleć większe zakłady pracy, dysponujące i gotówką i nierzadko fachowcami a także działaczami, którzy coś nie coś znają się na robocie kulturalno-oświatowej. Jako przykład pozytywny należy wymienić klub fabryczny przy Zakładach Cegielskiego dysponujący nie tylko wieloma sekcjami ale również organizujący imprezy w rodzaju „Zgaduj — Zgaduli”, krzewiący turystykę, propagujący czytelnictwo.

Nie chciałbym tutaj precyzować co i jak należy upowszechniać. To jest rzecz dyskusyjna. Zresztą sama praktyka dokona selekcji. A więc dokonaj jej czas i konfrontacja. Szmirze trzeba przeciwstawić dzieło o niezaprzeczalnej wartości artystycznej. Tak jak notuje się już powien przełom np. w dziedzinie tańca towarzyskiego, przełom, który wyraża się ograniczeniem zwolenników rock and rollu i innych tańców supermodnych; tak samo dokona się eliminacja w dziedzinie czytelnictwa książek, filmu czy teatru.

Na początek jednak w pracy upowszechniającej najważniejsze, moim zdaniem, jest to, żeby wzbudzić zainteresowanie. Czas wolny na rozrywkę znajdzie się. W sobotę po robocie...

Czesław MICHNIAK



Ten oto dziwny przedmiot to tylko zwyczajna tylna ścianka telewizora na obwód zamknięty...

Fot. CAF

Czy wiecie, że...

We Francji rozpoczęto seryjną produkcję aparatury wiertniczej o wadze 500 ton, która umożliwia wiercenie otworów do głębokości 4200 m. Urządzenia te zastępuje się m. in. przy poszukiwaniach ropy naftowej na Saharze.

* Pola lodowe zajmują około 15,7 mln. km², czyli blisko 10 proc. lądów na kuli ziemskiej.

* W ZSRR buduje się dwie dalsze elektrownie atomowe w pobliżu Woroneża i Leningradu.

* O około 50 proc. zmniejszyła się w ciągu ostatnich 5 lat na całym świecie liczba śmiertelnych wypadków, spowodowanych gruźlicą.

* Bratanek papieża Piusa XII, książę Pacelli, zamierza opublikować pamiętniki zmarłego w wydaniu książkowym. Z pamiętników tych wynika m. in., że w związku z licznymi listami, zwłaszcza od młodych księży, zmarły papież doszedł do przekonania, iż należy znieść celibat (czyli beżeństwo wśród kapłanów) i zamierzał zwołać w tej sprawie sobór.

* W Ostrawie (Czechosłowacja) wystarczy nakręcić numer telefoniczny 244-81, by usłyszeć w słuchawce nagrane na taśmie magnetofonowej bajki o Jasiu i Małgosi, czy Czerwonym kapurku. Innowację tę powitali z zadowoleniem dzieci i rodzice.

* W Bydgoszczy rozpoczęto produkować kieszonkowe aparaty radiowe „Eltra” (w cenie 1300 zł), o wymiarach pudełka papierosów „Wawel”.

* Stany Zjednoczone liczą obecnie ponad 174 mln. mieszkańców.

Nie potrafią rodzice

— zastąpi ich TWP

Rozważnie ale... trzeba

— Czy to prawda, że następstwem stosowania środków antykoncepcyjnych są choroby weneryczne? — Takie pytania nie stanowią u nas odosobnionego zjawiska. Zresztą nie chodzi tylko o nieświadomość, lecz także, a właściwie przede wszystkim o wynikające z niej skutki. Lekarzom wrocławskim znane jest np. takie zdarzenie: młoda dziewczyna całowała się z chłopcem, a kilka dni później przechodziła pierwszą miesiączkę. Dziewczyna skojarzyła ze sobą te dwa fakty i doszła do wniosku, że... jest w ciąży. Zrozpaczona — usiłowała popełnić samobójstwo.

Zarówno przytoczone na wstępie pytanie jak i ów tragiczny incydent rzucają charakterystyczne światło na panujące u nas seksualne i obyczajowe zakłamanie. Stąd też na szczególną uwagę zasługuje zorganizowana ostatnio w Katowicach pierwsza krajowa narada w sprawie seksualnego wychowania młodzieży.

— Centralnym punktem tej konferencji — informuje nas przedstawiciel Poznania z ramienia Zrzeszenia Studentów Polskich, p. Tomasz Kocowski — był referat dr Jadwigi Beaupré. Przedstawiła ona jak do tych spraw podchodzi się na zachodzie Europy, a przede wszystkim w Szwecji. W kraju Trzech Koron praktycznie rzecz biorąc, seksualnym uświadomieniem młodzieży zajmują się wszyscy nauczyciele, choć główny ciężar spada na barki najbardziej doświadczonych pedagogów. Istnieje specjalny program wychowania w tym zakresie (wkrótce ma być przetłumaczony na język polski), przy czym szkoły są koedukacyjne, co stwarza naturalną atmosferę prawidłowego wychowywania. Ponadto obowiązują zasady, by o tych sprawach mówić jak najbardziej szczerze. To zaś pozwala uniknąć niezdrowej ciekawości i uświadamiania przez ulicę. Jeśli chodzi o konkrety, trzeba podać, że już od 6-tego roku życia mówi się dzieciom o różnicy płci, ciąży i innych podstawowych sprawach. 15-letni Szwed wie o zagadnieniach seksualnych tyle, co u nas posiadający szersze horyzonty myślowe dorosły człowiek. Ale na tym nie koniec. W ostatnim, III etapie wychowania seksualnego, uczeń dowiaduje się o takich kwestiach jak choroby weneryczne, środki antykoncepcyjne, zbrocenia seksualne, wychowywanie dzieci, itp.

W tej fazie szczególny nacisk kładzie się na stronę moralną zagadnień seksualnych. Pozytywne rezultaty? Młodzież bardzo poważnie podchodzi do tych spraw, a ponieważ w tym czasie uczniowie stanowią one przedmiot lekcyjny w rodzaju biologii czy geografii. Mowy nie ma o jakiejś niezdrowej sensacji. Inny pozytywny rezultat to spadek liczby rozwodów wśród młodych małżeństw. Należy podkreślić, że Szwecja jest pionierem w tej dziedzinie. Niemniej kraje zachodniej Europy, nie wyłączając — po-

wszechnie u nas uznanej za purytańską — Anglii, zmierzają w tym samym kierunku. Prym w tej akcji wiodą kobiety.

Jeśli chodzi o stan zaawansowania poszczególnych państw, uwidacznia się podział na dwie grupy. W krajach, gdzie poziom kultury seksualnej jest niski, akcja koncentruje się na dążeniach do zahamowania dużej ilości przypadków przerywania ciąży; tam natomiast, gdzie te sprawy są dalej posunięte — kładzie się nacisk na zagadnienia moralne kultury seksualnej i kwestię wychowania.

U nas zaznacza się duże zainteresowanie tymi sprawami i jeszcze większa nieświadomość (nawet u dorosłych). Zaledwie 8 proc. rodziców — jak wykazały fragmentaryczne badania socjologiczne — uświadamia dzieci. Sytuację komplikuje brak doświadczenia w tej dziedzinie i fachowców — seksuologów oraz niskie nakłady odpowiednich wydawnictw.

Niewątpliwie trzeba się jednak zgodzić z naszym informatorem — p. Kocowskim, że z uwagi na odmienne warunki ryzykowne byłoby bezkrytyczne przeniesienie do Polski szwedzkiej doświadczenia. Chodzi o wypracowanie własnego, dostosowanego do naszych warunków systemu.

Co w tej materii zrobili uczestnicy katowickiej narady? Wobec tego, że Ministerstwo Oświaty odsunęło się od tych spraw tłumacząc się nawalaniem innych, pilniejszych — cała działalność skupiła się w ramach czynników społecznych, z tym, że główną inicjatywę przejął TWP, które zamierza rozwinąć szeroką akcję odczytową we wszystkich środowiskach.

Pocieszającym zjawiskiem jest fakt, że postanowiono głośno mówić na temat zagadnień seksualnych. Jest przecież rzeczą niemożliwą rozwiązywać jakiekolwiek problemy społeczne... nabieraniem wody w usta. M. Ł.

Pili w czasie pracy

— staną przed sądem

Prokuratura stołeczna zakończyła ostatnio śledztwo w sprawie 2 pracowników PKP Warszawa-Okecie, którzy wskutek wypicia w czasie pracy alkoholu omal nie spowodowali tragicznej w skutkach katastrofy kolejowej. Zdarzenie to miało miejsce 10 ubm. Dziurny ruchu na stacji Warszawa-Okecie — Wincenty Żebek i zwrótniczka Marian Nowakowski wypili w czasie służby 1/4 litra spirytusu pod. oranżade. Wkrótce potem Żebek skierował pociąg towarowy na tor w pobliżu stacji Okecie, na którym stał już inny pociąg towarowy. Jak ustalono w czasie śledztwa — zderzeniu pociągów zapobiegła na szczęście drożnik Toporowski, który w ostatniej chwili zatrzymał pociąg puszony przez pijanego mławszaniego. Niesumieński pracownicy PKP oczekują na rozprawę sądową w więzieniu. (PAP)

Książki nadesłane

STANISŁAW ŁOWSKI: **Widowiska plenerowe** (Biblioteka Teatrów Ludowych) — LSW 1959 str. 153, cena 20 zł.

DYZMA GAŁA: **Powstanie Złazki Młodzieży Wiejskiej „Wiel”** (Biblioteka Młodzieży Wiejskiej) — LSW 1959, str. 252, cena 15 zł.

HENRYK SYSKA: **Nad Wisłą, nad Bugiem** (Szkice o Mazowszu) LSW 1959, str. 254, cena 12 zł.

MARIA KONOPNICKA: **Młot** (dzieł gminy) — LSW 1959, str. 40, cena 3 zł.

PEARL S. BUCK: **Spowiedź** Chinki, powieść, LSW 1959, str. 204, cena 15 zł.

MICHAŁ RUSINEK: **Burza nad brukiem**, powieść — LSW 1959, str. 162, cena 14 zł.

TEODOR JESKE CHOŃSKI: **O młot** (gospodarska), powieść — LSW 1959, str. 335, cena 22 zł.

WALERY PRZYBOROWSKI: **Myślenie króla Popiela** (z cyklu: powieści o dziejach ojczyzny) — LSW 1959, str. 243, cena 20 zł (opr. w płótno).

MICHAŁ SYNORADZKI: **Wizmir** (Zeglarz (Powieści o dziejach ojczyzny) — LSW 1959, str. 272, cena 20 zł (opr. w płótno).

niały wyczyn pana Longinusa Podbięty, który jednym celnym machnięciem swego długiego miecza amputował równocześnie trzy głowy tureckie wraz z ich żelaznymi misiurkami! Trudna rzecz, ale nie świeci garnki lepią. Mógł Longin, mogę i ja — osądził Rafał.

Zamachnął się włosem poziomo jakby kosą, aczkolwiek znacznie wyżej i od jednego razu skosił trzy... co prawda nie głowy, lecz tylko białe kaptury. Wyjrzały spod nich młodzieńcze twarze z minami rozbrajająco ogłupiałymi i zaskoczonymi. Zaskoczenie to jednak nie trwało długo i ustąpiło miejsca srogemu gniewowi, że ten miłościwiec przez nich, południowemu ułaskawiony carpetbagger, „północnik”, tak zuchwale tu sobie z nimi poczyna.

— Zdemaskował was, więc musi zginąć według naszego regulaminu — podjudzał ich z tyłu Herman, jodując jeszcze rzewniej niż przedtem i plując raz mętą wodą, to znowu krwią jakby po stracie paru frontowych zębów. Do ataku! Przechylać łódź, póki łotr nie spadnie. Potem trzymać mu łeb pod wodą aż do skutku!

Ale w Rafała, ilekroć znalazł się w prawdziwym niebezpieczeństwie, wstępowała odwaga, determinacja i zawziętość bojowa jeżeli nie Longinusa Podbięty, to przynajmniej jego inflanckiej Kobyły. Tudzież hałaśliwość Zagłoby.

— Zerwikaptur numer dwa jestem! — ryczał zrazu po polsku, wywijając włosem jak cepem, a gdy je zламаł na czyjejś głowie, schwycił drugie wiosło i zaraz puścił je w tan bolesny dla napastników. Bohater jestem! Na kolana przede mną, szczeniaki, smarkacze w tatusiowych odświętanych chałatach i infuach ludzi strasznie! Precz, chłystki, lub znowu trzy łby zęte, żeby nie wyjść w tym z wprawy. Skapitulujcie, pókim dobry. No, już, na kolana paść, mówię ostatni raz!

(C. d. n.)

ANTONI MARCZYŃSKI



Dopędzał rzeczywiście powoli posuwającą się łódź i, by ją zatrzymać, wyciągnął dłoń ku jej rufie. Rafał zamierzał palnąć go włosem po łapie, lecz widok kaptury przypomniał mu hełmy, szyszaki, przybice średniowiecznych rycerzy. I zachciało mu się spróbować, jak to celny husarz potrafił w pełnym cwałie konia godzić kopią w spinkę pod brodą wroga, wobec czego zgnął włosem w białą kapturę o kilka cali poniżej jego otworów na oczy. Nie trafił pod brodę, tylko prosto w zęby, ponieważ zaś grunt pod stopami Hermana był już bardzo śliski, wykopyrtnął się facet na wznak po tym cisie. A jego pełne wściekłości jodłowanie zakończyło się zabawnym bulgotaniem wody.

— Gardło sobie płucze tą gnojówką, czy tonie? — mruknął Rafał.

Nie miał jednak czasu zagłębiać się nad tą zagadką, bo już nowi napastnicy przed nim wyrosli. Trzej na raz i przezorni swoiście. Wyczuwszy śliskość dna bajora, szli ostrożnie obok siebie, trzymając się pod ramię, niczym chórzystki w kabarecie. Nie, nie, to złe porównanie! Ilekroć Rafał był w tarapatkach, szukał natchnienia i analogii w sytuacjach bohaterkich z jego ulubionej za młodu lektury, jak na przykład Trylogia Sienkiewicza.

— Czyż nie jestem teraz w takiej samej opresji, jak obrońca oblężonego Zbaraża? — pochlebił sobie, a złowrogo powolny pochód tych zakapturzonych trojaczek Ku Klux Klanowych przypomniał mu wspa-

Pracownicy poszukiwani

Murarzy wysoko kwalifikowanych na roboty szamotowe przy budowie pieców przemysłowych i kominów fabrycznych przyjmujemy do pracy na terenie 11 województw. Praca w systemie akordowym, wyjazd na podstawie delegacji oraz bezpłatne zakwaterowanie. Wynagrodzenie według układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmujemy w **Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych, Dział Zatrudnienia, Warszawa-Mokotów, ul. Wiktorska 91a.** K2072

Inżynierów, techników i majstrów drogowców z długoletnią praktyką do pracy w terenie zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, ul. Wilczak.** Wynagrodzenie według UZP w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia wraz z życiorysem i dokładnym opisem przebiegu praktyki należy kierować do Działu Zatrudnienia pod wyżej wskazanym adresem. K1928

Kierownika robót z uprawnieniami, każdą ilość murarzy i robotników, 4 cieśli, 6 blacharzy, 5 malarzy, 2 dekarzy przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznania: **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7.** Warunki płacy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki dla pracowników fizycznych za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206 przy ul. Paderewskiego 7. K1931

Offsecisty do obsługi Zetaprintonu poszukuje **przedsiębiorstwo spółdzielcze.** Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K1955.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinku zatrudni zaraz **inżyniera-rolnika lub melioranta** ze specjalnością i kilkuletnią praktyką w łaskarstwie. Uposażenie według obowiązującej tabeli płac w leśnictwie. Zgłoszenia osobiste lub na piśmie kierować pod adresem Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinku, ul. Kościuszki 22. K1953

3 cieśli, 2 zbrojarzy, 10 betoniarzy do Betoniarstwa i 1 elektromontera z uprawnieniami zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu.** Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia według układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPRI w Poznaniu, Stary Rynek 80/82, II piętro, pokój 12. K1957

Oborowy - dojarz z dwoma pracownikami potrzebny zaraz. Mieszkanie i warunki dobre. Zgłoszenia: **Państwowe Gospodarstwo Rolne Grabowo, Król., poczta Nowawieś Król., pow. Września.** K1969

Inżyniera wzgl. technika budowlanego na stanowisko kierownika robót przyjmie: **Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe w Śremie.** Wymagany co najmniej 5-letni staż pracy w budownictwie ewentl. uprawnienia budowlane. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1971

2 brygadzystów polowych, 5 robotników stałych z posytką przyjmujemy zaraz do pracy. **PGR Czechnow, Zaborowice, pow. Góra Śląska.** 8317p

20 murarzy-tynkarzy do prac w Poznaniu i na wyjazd oraz 1 technika budowlanego na zlecenie robocze na wyjazd przyjmie **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych Poznań, ul. Woźna 11.** Wynagrodzenia według UZP w budownictwie. K1990

Inżyniera budownictwa lądowego z uprawnieniem budowlanym na stanowisko naczelnego inżyniera. Wymagane kwalifikacje — wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki na kierowniczym stanowisku. Wynagrodzenie miesięczne 2.400—3.500 zł plus 300 zł za uprawnienie. Planistę z wykształceniem ekonomicznym i 3 lata praktyki. Wynagrodzenie 1.300—1.800 zł. **Kierownika magazynu** ze znajomością branży materiałowej budowlanych. Wynagrodzenie 1.000 do 1.700 zł, zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Żarach, ul. M. Buczka nr 8 (woj. zielonogórskie).** K1980

PREZYD. RADY NARODOWEJ M. POZNANIA WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ podaje do wiadomości, że Zarząd Zieleni Miejskiej przystąpił do **LIKWIDACJI NIEGRZEBALNEGO CMENTARZA przy ulicy Towarowej.** Ekshumacja zwłok odbywa się na Cmentarz Komunalny nr 1 na Miłostowie oraz na Cmentarz Zastużonych. Rodziny zmarłych mogą zasięgnąć bliższych informacji na cmentarzu przy ulicy Towarowej oraz w biurach Zarządu Zieleni Miejskiej, przy ulicy Alfreda Lampiego 23. K2239

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZAKUPI na terenie miasta Poznania **BUDYNEK wzgl. barak przemysłowy** o powierzchni 200—600 m² wraz z parcelą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2019.

PREZYDIUM POWIAT. RADY NARODOWEJ W KONINIE INSPEKTORAT OŚWIATY prosi przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do złożenia ofert na wykonanie następujących prac remontowych:

1. remont kapitalny szkoły we Wturku;
2. remont szkoły w Koziegłogach;
3. tynki zewnętrzne i odwodnienie terenu w szkole podstawowej w Rzgowie;
4. tynki zewnętrzne szkoły w Białej Panieńskiej;
5. budowa budynku gospodarczo-usługowego w Złotkowie;
6. założenie instalacji piorunochronowej typu ciężkiego na budynku szkolnym w Lisie Wielkim.

Powyższe prace winny być ukończone do dnia 30 czerwca 1959 roku. Szczegółowy zakres robót do omówienia w Inspektoracie Oświaty. Oferty składać w terminie do dnia 10 kwietnia 1959 roku. K1959

Praca Wdowa lat 36 z dzieckiem, pracownia, przyjmie pracę u samotnego pana lub jako gospośia do sezonowych prac. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K3169.

Młodszy czeładnik w zawodzie ślusarskim oraz uczniowie mogą się zgłaszać. Poznań, Wroniecka 10 m. 9, w godz. 14—16. 11124g

Gospośia lub pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Promienista 30a m. 2 (wejście z narożnika), tel. 653-02. 12990g

Uczeń ogrodnictwa może się zgłosić zaraz. Józef Matuszak, Mosina, ulica Czarneckiego 5 (ogrodnictwo). 12940g

Kupno Maszynę do szycia damską i krawiecką oraz samą główkę kupię. Poznań — Sołacz, Wielkopolska 7 m. 3. 12133g

Chłodnie — zamrażalnice w bardzo dobrym stanie 800 l. kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K12859g.

Sprzedaż Cegły białej oraz wapno klasy I, poleca: Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych M. Rzecki. Bydgoszcz, ul. Em. Piłsudskiego 20. K1884

Wózki dziecięce głębokie i sportowe, nowoczesne modele, poleca Szczepańska Poznań, Czerw. Armii 70 (pow.). 9692g

Sprzedam samochód osobowy „Mercedes” V 170. Poznań, Dąbrowskiego 86 m. 3 — Węclewski. 12394g

Maszynę dziewiarską „Reord Knitter” sprzedam. Cena przystępna. Poznań, Grottegera 12 m. 4. 12821g

Kower francuski „Belfo” wysięgowy z przerzutką nowy sprzedam. Mankiewicz, Poznań, Dąbrowskiego 63 m. 3, od godz. 15. 12840g

Odstąpię ogródek: altana, pompa (20 drzew, winogrona, porzeczki, agresty, róże). Cena 5 tys. Zgłoszenia: Poznań, Kantaka 5 m. 13. 12847g

Wózki głębokie ceratowe, spacerówki giet drewniane, poza tym komplety likowe, szklanki, kieliszki ozdobne — poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 12851g

Pszczółki w ulach nowych, same ule, wosk, miód, miódki i snopowizak „Lanz” sprzedam okazjnie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K12854g.

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA W JAROCINIE **OGLASZA PRZETARG na konia wraz z uprzężą i platformą.** Przetarg odbędzie się dnia 10 kwietnia 1959 r., o godzinie 10 na Punkcie Skupu w Krotoszynie, przy ulicy Sienkiewicza 10. K2196

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W LUBONIU, powiat Poznań **OGLASZA PRZETARG** na wykonanie: **PRZEBUDOWY ULICY ŻABIKOWSKIEJ W LUBONIU** z materiału zieleniodawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowych informacji udziela Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na miejscu w Luboniu 3, Plac Wolności 6, pokój nr 2, w godzinach urzędowych od 8—15. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w wyżej wymienionym Prezydium w terminie do dnia 10 kwietnia 1959 r. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta. K2207

Ogłoszenia drobne

50 m² parkietu dębowego 22 mm grubości, suchy sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2558g.

Norki kryte standardy sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2828g.

Łóżko żelazne z wkładkami, stołek nocny ciemny polski, lustro kryształowe 65 x 130 grubość 6 mm, 3 krzesła fotelowe jasne, biurko większe jasne z szufladami mało używane tania sprzedam. Poznań, Kossaka, 20 m. 7, blisko ul. Grottegera i Matejki. 12857g

Jadalnię gdańską antyk sprzedam. Golecki, Poznań, Krasinskiego 13/15. 12858g

Platformę 4-tonową na ogumieniu 20 x 825 w dobrym stanie oraz 2 motocykle SHL mało używane sprzedam. Kokoścżyn 10, poczta Tarnowo-Podgórze. 12860g

Lokale Pokoiku lub służbówki w Poznaniu na kilka miesięcy poszukuje starszy, uczciwy agent handlowy. Zapłać z góry. Jastrzęmski, Gdynia, Świętojańska 81. K2178

Maturzystka pracująca spieszenie szuka pokoju przy dobrej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2815g.

Małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego (również na prowincji). Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2826g.

Kupię mieszkanie jedno- lub 2-pokojowe włączając. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2831g.

Starsza pani poszukuje pokoju na okres letni w miejscowości letniskowej. Okolica obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2874g.

Kupię pokój wylazony wzgl. wrócić koszty remontu. Oferty z podaniem ceny składać: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2878g.

Pracująca spieszenie szuka pokoju przy dobrej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2815g.

Dnia 31 marca 1959 r. zmarła w Bogu, po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza kochana mama, teściowa i babcia, przeżywszy 58 lat, śp. **Walentyna Krukowa**

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 kwietnia br., o godzinie 9 na cmentarzu parafialnym w Skórzewie. W smutku pogrążona **RODZINA** 13177g

Dnia 31 marca 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, riasz drogi Przyjacieli, śp. **mgr inż. Władysław Karski** w wieku lat 42. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie. O tym zawiadamiają **PRZYJACIELE** 13240g

W dniu 29 marca 1959 r. zmarł ragle **doc. Zdzisław Szulc** kustosz Muzeum Narodowego w Poznaniu, wiceprezes Związku Lutników Polskich, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski. Smierć tego wybitnego specjalisty, organizatora Muzeum Instrumentów Muzycznych i propagatora kultury muzycznej, a przy tym człowieka niezwykle prawości charakteru stanowi niepowetowaną stratę dla Muzeum Narodowego i okrywa głęboką żałobą wszystkich kolegów. Zegnamy w Zmarłym Obywatela o prawdziwej zasadzie dla miasta i społeczeństwa poznańskiego. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 kwietnia 1959 r., o godz. 16,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. **MUZEUM NARODOWE W POZNANIU Rada Miejska Dyrektor Koledzy** K2227

POZN. ZAKŁADY METALOWE I EMALIERNIA W POZNANIU, ulica Wrzesińska nr 2 **proszą o składanie ofert** na wykonanie: **18.990 SZT. UCHWYTÓW UZIEMNIAJĄCYCH** z dostawą po 6.000 szt. miesięcznie w II kwart. 1958 roku — częściowo z materiału powierzonego. Bliższych informacji odnośnie wzoru i warunków dostawy, udziela Dział Zaopatrzenia PZMIE. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. do dnia 8 kwietnia 1959 r., pod adresem przedsiębiorstwa. **Poznańskie Zakłady Metalowe i Emaliernia** zastrzegają sobie wolny wybór oferenta lub nieprzyjęcie żadnej oferty bez podania powodów. K2226

POZN. ZAKŁADY METALOWE I EMALIERNIA W POZNANIU, ulica Wrzesińska nr 2 **OGLASZAJĄ PRZETARG** NA SZLIFOWANIE WALKÓW GUMOWYCH w ilości 68.400 szt. z dostawą miesięczną po 7.600 szt., począwszy od miesiąca kwietnia 1959 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Szczegółowy zakres robót i podkładki ofertowe otrzymać można w Dziale Zaopatrzenia PZMIE. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na szlifowanie wałków” należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie do dnia 13. kwietnia 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. kwietnia 1959 roku, o godz. 8,00 w naszym biurze. Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta oraz prawo nieakceptowania żadnej oferty bez podania powodu. K2219

WĄGROWIECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W WĄGROWCU ogłasza **II i III PRZETARG OGRANICZONY** na sprzedaż: **SAMOCCHODU CIĘŻ. (3 tony) MARKI FORD V-8** Termin II przetargu wyznacza się na dzień 10 kwietnia 1959 r., godz. 9,00 w Skokach Wlkp., przy ul. Zamkowej. W wypadku niedojścia do skutku drugiego przetargu — trzeci przetarg odbędzie się 25 kwietnia 1959 r., godz. 9,00. Cena wywoławcza w II przetargu 21.000.— zł, w III przetargu 6.750.— zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczą należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa zakład II Skoki, najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazd można oglądać codziennie w godzinach od 7,00—15,00 w naszym Zakładzie w Skokach, ul. Zamkowa. K2180

Parcelę Puszczykowską — przy lesie 2.700 m² sprzedam. Poznań, Dzierżyskiego 3 m. 1. 12500g

Z powodu wyjazdu spieszę nie sprzedam ogródek (drzewa, krzewy, altana, woda, winogrona). Sołacz, Litewska, Poznań, Zbąszczyńska 5 m. 8, od godz. 18. 12533g

Sprzedam domek 1-pokojowy w woliń z ogródkiem i parcelą 0,75 ha na trasie Leszno-Boszkowo. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2555g.

Parcelę 2513 m² zadrzewioną i oparkaną, 8 min. od tramwaju sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2557g.

Sprzedam dom z zabudowaniem z wolnym mieszkaniem i 1/2 morga sadu w Żabikowie. Cena 400.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2566g.

Masywną kamienicę bez dachu w Starogardzie gdańskim zamienię na nowy samochód lub fermę zwierząt futerkowych. Po znań-Winiary, Rejtana 11. 12572g

Sprzedam gospodarstwo rolne 7,75 ha. Cena przystępna. Stacja kol., szkoła, kościół, sklep i punkt mleczarski na miejscu. St. Zachym, Dębica, poczta Działyn, pow. Gnieźno. 12574g

Działkę nie cały hektar dobrej ziemi, 4 minuty od autobusu sprzedaję właściciel. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2579g.

2,5 ha bardzo dobrej ziemi w Michorzewie, pow. Nowy Tomysł, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K2594g.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

ANTONIEGO WITKA składa **SERDECZNE „BOG ZAŁAĆ”** **ZONA Z DZIECI** 12386g

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Przewieźbennu Ks. Proboszczowi, Kierownikowi i całej Zalodzie Jarocińskich Zakładów Ter. Przem. Mater. Budowl. Przeds. Państw. Cegielnia Parowa Nowa Wieś, Pleszew, Przyjaźniom, Kolegom z złożone wienie i okazane wyrazy współczucia oraz liczy udział w pogrzebie mego meża i naszego tatusia, śp.

Dnia 29 marca 1959 r. zmarła w Bogu, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana mama i babunia, śp. **Janina Białokoz** wdowa po generale. Msza św. żałobna odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 8,15 rano w kościele Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Fredry. Pogrzeb tegoż dnia na cmentarzu żyjeckim, o godzinie 11,20 przed południem. W głębokim żalu i smutku pogrążeni **SYNOWIE, SYNOWA I WNUCZKA** 13189g

Dnia 29 marca 1959 r. zmarł, śp. **Ignacy Linke** długoletni nasz pracodawca. Zegnamy w Zmarłym naszego dobrego szefa, który w pamięci nam zawsze pozostanie. **PRACOWNICY** Poznań, ul. Piekary 22/23. 13180g

Po ciężkich i długich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, w dniu 29 marca br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i niezapomniany mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, i dziadek, przeżywszy lat 69, śp. **Ignacy Linke** kupiec. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała. O bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA** 13178g

Po ciężkich i długich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, w dniu 29 marca br. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i niezapomniany mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, i dziadek, przeżywszy lat 69, śp. **Ignacy Linke** kupiec. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 10,45 z kaplicy cmentarza parafii Bożego Ciała. O bolesnej stracie zawiadamia **RODZINA** 13178g

Dnia 31 marca 1959 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., moja kochana siostra, nasza kochana i najtroskliwsza ciotka, szwagierka, kuzynka, przeżywszy lat 72, śp. **Helena Pucek** Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 10 w Pleszewie, Plac Wolności 5. W smutku pogrążona **RODZINA** Poznań, Tostedt, Gdańsk, Zagań, Krotoszyń, Chorzów. 13342g

Dnia 31 marca 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatuś, przeżywszy lat 42, śp. **Władysław Karski** mgr rolnictwa. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W głębokim smutku pogrążona **ZONA Z CÓRKAMI I RODZINA** Poznań, ul. Pasieka 18. 13200g

Dnia 29 marca 1959 r. zmarł, w wieku lat 70, nasz długoletni członek, śp. **Ignacy Linke** Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 10,45 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczykowej. Cześć Jego pamięci! **Rada Nadzorcza Zarząd Członkowie RZEMIESLNICZEJ SPÓŁDZ. ZAOPATRZENIA I ZBYTU TAPICERÓW I POWROZNIKÓW** w Poznaniu, ulica Ratajczaka nr 18 K2252

Dnia 29 marca 1959 r. zmarł, w wieku lat 70, nasz długoletni członek, śp. **Ignacy Linke** Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 10,45 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczykowej. Cześć Jego pamięci! **Rada Nadzorcza Zarząd Członkowie RZEMIESLNICZEJ SPÓŁDZ. ZAOPATRZENIA I ZBYTU TAPICERÓW I POWROZNIKÓW** w Poznaniu, ulica Ratajczaka nr 18 K2252

Dnia 30 marca 1959 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp. **Zdzisław Skarżyński** powstaniec wielkopolski. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ul. Błuszczykowej. W głębokim smutku pogrążona **ZONA, CÓRKA I RODZINA** 13397g

